Dodatek do „Biuletynu Kowieńskiego"

BIULETYN BAŁTYCKI

WILBI

Nr. Wilno, dnia 5 września 1934 r. 217.-

T r e ś ć n u m e r u:

-&-

ŁOTWA:1."B r i h v a Z e m e" o t a j n y m u k ł a d z i e p o l s k o - n i e m i e c k i m ."Brihva Zeme" /z 4.IX.1934/:W swoim czasie ukazały się w prasie zagranicznej wiadomości o tajnym układzie polsko-niemieckim i jego postanowieniach. Są to wiadomości niezwykle sensacyjne. Mianowicie w wypadku wojny japońsko-sowieckiej Niemcy miałyby zająć Kłajpedę i wysadzić desent w Leningradzie,zaś Polska okupowałaby Ukrainę, Litwę i część Łotwy.

Ukazanie się tych wiadomości można poczęści tłumaczyć próbą mocarstw w kierunku zmuszenia Polski do przyłączenia się do paktu wschodniego. Jednak w związku z temi wiadomościami wyłania się nader ważna okoliczność: Łotwa musi być bardzo ostrożna w swej polityce zagranicznej. Łotwa nie powinna pozwolić na to, by jej nawa państwowa płynęła po wodach pewnego wielkiego państwa. Łotewska polityka zagraniczna wymaga ogromnej ostrożności i powściągliwości.-

2.J e d n o ś ć p a ń s t w b a ł t y c k i c h w u j ę c i u "P e h d e j a B r i h d i" ."Pehdeja Brihdi" z 31 sierpnia /IX. 1934/:Należy się cieszyć z realizacji dawnego marzenia o związku państw bałtyckich. Dotychczas związek istniał jedynie pomiędzy Łotwą i Estonją, mimo, iż południowy sąsiad Łotwy usiłowač Estonję odstręczyć. W swoim czasie realizację związku bałtyckiego udaremniała zręczna propaganda pewnego państwa, które chciało przystąpić do związku, chociaż jest rzeczą jasną, iż stały związek może się składać tylko z trzech państw bałtyckich.

Sojusz trzech państw nie jest jeszcze związkiem. Związek wymaga bowiem współpracy militarnej. Jednak współpraca polityczna również dużo znaczy. Litwa doczekała gorzkiej nauczki i odrzuciła nareszcie swą dotychczasową nierealną politykę "witoldową", polegającą na lawirowaniu pomiędzy sprzecznemi interesami mocarstw.

Litwa zwróciła się ku Łotwie i Estonji, kiedy ujrzała, że nawet pokłócone wielkie państwa mogą się porozumieć.Przeszkodą w przyjęciu Litwy do rodziny państw bałtyckich były jej nieuregulowane kwestje z Polską i Niemcami. Litwa chciała bowiem, by Łotwa i Estonja poparły jej bolesne problemy. Obecnie znaleziono kompromis,dzięki któremu bolesne problemy specyficzne pozostały na oboczu.

Pozostaje jeszcze osiągnięcie sojuszu militarnego.

Przyszłość zapowiada różne niespodzianki. Widać to również z tajnego układu polsko-niemieckiego, ogłoszonego w prasie francuskiej. Wprawdzie Polacy wiadomościom tym zaprzeczyli. O ile jednak narazie paktu takiego niema, sytuacja jest taka, że pakt ten w każdej chwili może być utworzony.-

3.D o c h o d y k o l e i ł o t e w s k i c h ."L.Kareivis"/z 2.IX. 1934/:W ciągu czterech miesięcy r.b. /rok budżetowy/koleje łotewskie dały 10.958.500 łatów dochodu.-

ESTONJA:1.E s t o ń c z y c y o r y s k i m p a k c i e .Leta /z 3.IX.1934/:Estońska "Kaja" wyraża zdanie, że parafowany w Rydze układ jest doniosłem zdarzeniem w życiu politycznem państw bałtyckich. "Kaja" podkreśla, że układ ryski żadną miarą nie przeszkadza Estonji w utrzymywaniu przyjaznych stosunków z innemi państwami.

"Postimees" oświadcza w tej sprawie, że w Rydze stworzono kamień węgielny współpracy państw bałtyckich. Związek bałtycki ma być krzewicielem pokoju nad Bałtykiem. Z tego względu jego stworzenie nie powinno być utrudniane.-